

Odwiedzających strony rządowe mogła ostatnio zaskoczyć drobna, acz znacząca symbolicznie zmiana. Rząd zaczął bowiem używać znaku Orła Białego innego niż znanego z dotychczasowego godła państwowego. Wydano w tej sprawie rozporządzenie. Czy to oznacza, że czeka nas wymiana „orzełków” w budynkach publicznych?

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 września w sprawie sposobu używania wizerunku orła ustalonego dla godła Rzeczypospolitej Polskiej oraz barw Rzeczypospolitej Polskiej do celów wspólnej identyfikacji wizualnej ustala, że do celów wspólnej identyfikacji wizualnej organów administracji rządowej używa się wizerunku orła ustalonego dla godła Rzeczypospolitej Polskiej oraz barw Rzeczypospolitej Polskiej w znaku graficznym ustalonym dla organów administracji rządowej. Znak wprowadza zmiany w wyglądzie orła.

Zmiany w stosunku do symbolu znanego z dotychczasowych wizerunków są dość znaczące. Korona uzyskała prześwity, zmieniło się upierzenie ptaka, inna jest kreska dzioba i oczu. Najbardziej rzucającą się w oczy różnicą są nogi – są całe złote do linii upierzenia, w przeciwieństwie do godła, gdzie połączane są tylko szpony.

O podobne zmiany w oficjalnym godle od lat apeluje w naszym kraju część heraldyków i weksylologów. W ich ocenie, obecny symbol państwowości jest stworzony niezgodnie ze sztuką heraldyczną. Podobny projekt przewidywały propozycje nowelizacji ustawy o godle, barwach i hymnie RP przygotowywane swego czasu przez resort kultury.

Zgodnie z wydanym aktem prawnym, znak jest stosowany przez Prezesa Rady Ministrów, członka Rady Ministrów, Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz odpowiednio przez ministerstwa i Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Znakiem ma się opatrywać przede wszystkim narzędzia komunikacji zewnętrznej i wewnętrznej: materiały drukowane (papier firmowy, koperty, teczki, wizytówki), dokumenty w postaci elektronicznej, strony internetowe, wiadomości e-mail, internetowe serwisy społecznościowe czy też materiały informacyjno-promocyjne. Znak dodatkowo zawiera słowne określenie organu administracji lub urzędu.

Zmiany, które dotknęły administrację rządową nie zastępują więc oficjalnie przyjętego wyglądu godła. Nadal jest on określony ustawowo. Urzędy i inne instytucje publiczne nie muszą więc wymieniać „orzełków” na tarczach wiszących w gabinetach, salach konferencyjnych i lekcyjnych czy też pokojach urzędników.